

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

Wychodzi we WTORKI
PIĄTKI. Prenumerata przyj-
muje się pod adresem do Wy-
dawcy Tygodnika w Peters-
burgu, lub do Ekspedycji
Gazet Petersburskiego Poczt-
tamt, nadto we wszystkich
Pocztowych urzędach w Ce-
sarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena: ROCZNA w Rosyi
z pocztą, a w Stolicy, z
noszeniem do mieszkań, 15
rubli. POZROCZNA 8 rubli
srebrem.

WTOREK, 26 Lutego.
9 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 25 Lutego.
8 Marca.

Przez Rozkazyienne CESARSKIE, w Wydziale Wojsko-
wości, z dnia 15 Lutego, Naczelnik Sztabu, byłego 2 kor-
pusu jazdy rezerwowej, Jenerał-major hrabia *de Lambert*,
mianowany Naczelnikiem Sztabu 1 korpusu jazdy rezerwo-
wej, z pozostaniem w orszaku J. C. Mości, a Naczelnik
Sztabu byłego 1 korpusu jazdy rezerwowej Jenerał-major
Roltzberg, zaliczony zostaje do jazdy. — 18 Lutego, Na-
czelnik centru linii Kaukaskiej, Jenerał-major książę *Eri-
stow 2*, mianowany Pochodnym Atamanem kozaków lini-
jowych Kaukaskich, na miejsce poległego w bitwie Jene-
rał-majora *Krukowskiego*; Dowódca 20 połowej artil-
leryjskiej brygady Jenerał-major *Gramatin*, mianowany Na-
czelnikiem centru linii Kaukaskiej; pułkownik Kaukaskiej
brygady grenadyerskiej artylleryjskiej *Lewin*, mianowany
Dowódcą 20 brygady artylleryi połowej; Ober-kwarter-
mistrz Oddzielnego Kaukaskiego korpusu Jenerał-major
orszaku J. C. Mości *Wolff 1*, mianowany pełniącym obo-
wiązki Naczelnika Sztabu wojsk na Kaukazie znajdujących się
na miejsce Jenerał-porucznika, Jenerał-adjutanta *Kotzebue 2*,
który otrzymuje urlop na rok jeden, dla poratowania zdro-
wia, do Rewla i zagranicę. — 21 Lutego, Dowódca 2 bry-
gady, 2 dywizji lekkiej jazdy, Jenerał-major *Baggowut 1*,
zaliczony zostaje do Kaukaskiego Oddzielnego korpusu; Do-
wódca pułku Ułanów J. C. Wysokości W. X. KONSTAN-
TYNA MIKOŁAJOWICZA, Jenerał-major *Mielnikow*, mianowany
Dowódcą pomienionej brygady, a na jego miejsce Dowódcą
pułku, pułkownik pułku Ułanów Gwardyi *Stael-von-Holstein*;
Dowódca 1 brygady 12 dywizji pieszej, Jenerał-major *Wo-*

łodimirow 1, uwolniony zostaje od tego dowództwa i zali-
czony do armii.

— Przez takiż Rozkaz dzienny w Wydziale Marynarki,
z dnia 20 Lutego, Dowódca kompanii Arsenałowej № 7,
pułkownik artylleryi morskiej *Leonow*, podniesiony do rangi
Jenerał-majora i otrzymuje dymisyą z mundurem i pensyą.

— Przez Rozkazyienne CESARSKIE, w Wydziale służby
Cywilnej, z dnia 16 Lutego, Rzeczywiści Radcy Stanu, Dy-
rektor Moskiewskiej Kassy pożyczkowej CESARSKIEGO Domu
Wychowania (Podrutzków), Szambelan *Nowikow* i zostający
bez urzędu (не у дѣлъ) książę *Golicyn*, mianowani Kurato-
rami Honorowemi, zasiadającymi w Radzie tegoż Domu,
pierwszy z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków; —
zatwierdzony zostaje na urzędzie, obrany przez szlachtę, Ku-
rator zbożowych magazynów niemający rangi *Baliński*; —
Zostaje uwolniony od służby Ziemi Sprawnik Bracławski,
Sekrétarz Kollegialny *Romanowski*; — 19 Lutego, Radzca
Wydziału trunkowego zarządu Nowgorodzkiej Izby Skar-
bowej, Radzca Kollegialny *Kipajtuło*, mianowany Radzcą
Wydziału popisowego takiejże Izby Kowieńskiej, na miej-
sce Assesora Kollegialnego *Dłotowskiego*, który przechodzi
do Izby Nowgorodzkiej na Radzcę Wydziału trunkowe-
go; — Zostają mianowani: Naczelnikami Okręgów Celnych
w Królestwie Polskiem: Wierzbółowskiego, Zarządzający
okręgiem Celnym Grodzieńskim, Radzca Stanu *Dehn* i Za-
wichostskiego, Zarządzający Komorą Taganrogską, Radzca
Kollegialny *Prianisznikow*; Zarządzającymi Komorami Cel-
nemi w Królestwie Polskiem: Warszawską, Zarządzający
Taurogieńską Komorą, Radzca Kolleg. *Wilken*; Szczypiorn-
ską, Zarządzający Brzeską Komorą Radzca Kolleg. *Lipko*;
Pyzdrowską, były Członek i Kassyer Komory Brzeskiej Radzca
Dworu *Czechryński*; Wierzbółowską, były Zarządzający Ko-
morą *Żółtkowską*, Assesor Kolleg. *Rokicki*; Pepluńską, były

Zarządzający Komorą Nowomiejską, Assesor Kolleg. *Karpowicz*; Wieruszowską, były Zarządzający Komorą Kowieńską, Assesor Kolleg. *Siergijewski*; Ihołomijską, były Pomocnik Zarządzającego Uściłuzką Komorą, Assesor Kolleg. *Léwicki*; Nieszawską, były urzędnik do szczególnych poleceń przy Naczelniku Grodzieńskiego Celnego okręgu, Assesor Kollegialny *Doroszewski*; Tomaszewską, były urzędnik do szczeg. poleceń przy Kom. Rząd. Skarbu Król. w Wydziale Celnym, Assesor Kolleg. *Komarnicki*; Praską, były Zarządzający Grodzieńską Komorą, Radzca Honorowy *Dobrzański*; Lubicką, były Zarządzający Goniądzką Komorą, Radzca Honorowy *Połtiew* i Krzeszowską, były Zarządzający Merecką Komorą, Radzca Honorowy *Witkowski*; — Otrzymują dymisyą na własną prośbę, w liczbie innych: Towarzysz Zarządzającego Bankiem Handlowym Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Jurjew* i Dyrektor tymczasowego Oddziału Expedycyi biletów kredytowych Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Zawaliszin*; — Zostają zatwierdzeni na urzędach, wybrani przez szlachtę Marszałkowie powiatów, dotychczasowi: Mścisławskiego, Podpułkownik *Stachowski*; Orszańskiego, Sekretarz Kollegialny *Chłapowski* i Sieńskiego, Rejestrator Kolleg. *Wańkowicz*; — Nowoobrani: Bielickiego, Sekretarz Gubern. *Pereswiet-Soltan*; Klimowickiego, dymisyonowany, w 1837 roku, z Bugskiego pułku Ułanów, z rangą porucznika, *Hołyński*; Bychowskiego, Rejestrator Kolleg. *Makowiecki* i Czerkowskiego, Rejestrator Kolleg. *Hołyński*; Sekretarz Mohylewskiego Deputatskiego Zgromadzenia Szlachty, Assesor Kollegialny *Mancewicz*; Członek Mohylewskiego Gubernijalnego Inwentarzowego Komitetu, Kurator Honorowy tamecznego Gimnazjum, Szambelan, Radzca Stanu *Szebek*.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kapituły Orderów, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: 6 Grudnia 1851, Św. Włodzimierza 3 klasy, zagorliwą i pożyteczną służbę, Jenerał-majorowie: Dyrektor 1 korpusu kadetów *Lichonin*, z orszaku J. C. Mości: *Urusow* 2, *Baranow* i Naczelnik Sztabu 1 korpusu piechoty hrabia *Baranow* 2, oraz Naczelnik konnej artylleryi Gwardyi, Jenerał-major *Szwarc* 2; 14 Grudnia, na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego, o odznaczającej się gorliwością i służbie i pracach szczególnych, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Prezes Sądu Appellacyjnego Królestwa *Poprocki*, Członkowie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu *Dziedzicki*, *Wiesiołowski*, *Cichorski* i *Turski* i Vice-Dyrektor Kancellaryi Namiestnika, Zarządzający Oddziałem Celnym *Jewiecki*; zaliczony do tegoż orderu i klasy, na poświadczenie Namiestnika Królestwa Polskiego, o długoletniej, gorliwością odznaczonej służbie, Administrator Greeko-Unińskiej Dyecezyi Chełmskiej, Biskup *Bełzki* X. *Taraszkiewicz*; — 6 Grudnia, Św. Anny 2 klasy, na przedstawienie Głównozarządzającego Wydziałem Dróg Kommunikacyi i Gmachów Publicznych, za wypracowanie kursu Architektury Cywilnej, Inspektor klass Szkoły Budowniczej Głównego Zarządu wspomnianego Wydziału, pułkownik Inżynierów *Krasowski*; —

11 Grudnia, Św. Stanisława 3 klasy, w nagrodę gorliwej służby i wzorowego pod wszystkimi względami pełnienia obowiązków, poświadczonego przez Namiestnika Królestwa Polskiego, Główny Mechanik drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, cudzoziemiec Henryk *Ward*.

— Ministerstwo Skarbu wydało 31 Stycznia przywilej na lat 5, dymisyonowanemu porucznikowi artylleryi *Fiodorow* i cudzoziemcowi *Jates*, na wynalezioną przez nich machinę z tlokiem metalowym, który sam się w swém działaniu namazuje tłustością, dla wyrabiania rozmaitego kształtu cegieł.

— Gazeta Senatu donosi, iż otworzona w Odessie, w roku 1835, kompanija morskiej żeglugi, pod firmą „Noworossyjskiej,” czynności swoje zamknęła.

— W Izbie Skarbowej Wileńskiej, z powodu niewypłatności dzierżawcy czarkowej przedaży trunków w Wilnie, ma się odbyć licytacyja tejże dzierżawy, za siedm tygodni od dnia ostatniego o tém ogłoszenia w gazecie Senatu, które nastąpiło 19 Lutego b. r.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

26 Stycznia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa o karach, jakim mają ulegać zesłani na osiedlenie, jeśli się dopuszczą przestępstw, ściągających, podług Karnego Kodexu, na winowajcę stratę szczególnych praw i przywilejów stanowi jego właściwych.

4 Lutego. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa, o urządzeniu świecowego poboru od żydów, ustanowionego na utrzymanie szkół żydowskich. (Ogólna summa tego poboru zakreśla się 230 tysięcy rubli i ustanawia się w sposobie próby na trzy lata, począwszy od 1853 r. Summa ta rozkłada się corok, przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na gminy żydowskie, stosownie do zamożności każdej z nich i do ilości krobkowego dochodu. Gmina robi u siebie szczegółowy rozkład, trzymając się przepisów o rozkładzie rządowych podatków i osobnych instrukcyj Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ministerstwo Oświecenia naznacza corok miejsca i ilość w jakich mają być summy poborowe wypłacone i dalej już w żadne rachunki nie wchodzi. Wyznaczanie kommisarzy, agentów i dzierżawców świecowego poboru i wypłata procentów na korzyść ich idących, nadal ustaje.)

Tegoż dnia. Z rozstrzygnięciem, zaszyłych w Izbie Skarbowej Wołyńskiej wątpliwości, co do przyjmowania na ewikcyę, w dzierżawach trunkowych, świadectw na dusze włościańskie, podług ósmego popisu ludności. Podług tego rozstrzygnięcia, przyjęte już przez Rządzący Senat i Izby Skarbowe świadectwa, mają zostawać w swej mocy na czas dzierżawy i nowych świadectw zgodnych z 9 popisem nie należy wymagać.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa o tém iż art. 268 Ustawy

Zakład. Kredytowych, (Ukł. Praw T. XI) ma się rozciągać i do Izb Powszechnej Opieki. (Przywiedziony artykuł zaleca iż procenta od kapitałów lokowanych nie biega aż po upływie sześciu miesięcy.)

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem woli MONARSZEJ, pozwalającej sługom kościelnym i ich dzieciom Ormiańsko-Gregoriańskiego wyznania wstępować do służby na tejsze zasadzie, na jakiej to się pozwala tymże osobom Prawosławnego wyznania.

5 tegoż m. Z ogłoszeniem, potw. przez N. CESARZA, Zdania Rady Państwa, o poszukiwaniu długów prywatnych na dłużnikach, mających kopalnie lub przemysłownie złota.

6 tegoż m. Z ogłoszeniem, potw. przez N. CESARZA, Zdania Rady Państwa, stanowiącego przepisy o sposobach opatrzenia żon i dzieci żołnierzy, oddanych do zaciągu ze stanu mieszczan, ludzi cechowych i włościan obywatelskich. (Zamiast wydawanych dotąd takim żonom biletów na mieszkanie, gdzie się podoba, wydawać się mają świadectwa, iż mężowie ich weszli do służby. Z takimi świadectwami, żony żołnierzy ze stanu miejskiego lub z ludzi cechowych, zostają w dawnym miejscu zamieszkania pod wiedzą gmin, do których należeli ich mężowie i pod dozorem miejscowej policji co do ich sprawowania się. Dobrze sprawującym się Rady Miejskie i Ratusze dają bilety na pobyt w innych miejscach. Mającym przeszło 60 lat i schorzałym tak iż pracować nie mogą, tudzież obarczonym dziećmi nieletnimi niepobierającymi wsparcia od skarbu, gminy dają pomoc podług własnego uznania. Żony żołnierzy oddanych z majątków obywatelskich (jeśli nie udają się na miejsce służby mężów), mogą zostawać w majątku obywatelskim przy familijach mężów, lub przy rodzicach i krewnych, za ich zgodą, lub prosić o przyłączenie ich do gmin miejskich. Lecz jeśli żony te mają dzieci małoletnie w stanie włościańskim spłodzone, nie mogące się obejść bez pieczy matek, żona powinna pozostać przy nich w majątku obywatelskim, przynajmniej poki nie będą miały lat trzech. Jeśli żona żołnierza zechce w majątku obywatelskim mieszkać domem, oddzielnie od krewnych męża lub swoich i mieć kawałek ziemi pod sadzibę, ogród lub rolniczą uprawę, może otrzymywać takowy od dziedzica, za dobrowolną zobopólną umową. Żona żołnierza może wydalać się ze swojej wsi na zarobek, nie inaczej jak za wydanym od dworu biletom, na termin, za każdym razem, nie dłuższy nad 12 miesięcy. Uwolnień takich nie mogą otrzymywać jeśli będą jawnie nagannie się sprawowały, i obywatel mocen jest źle prowadzącą się żonę żołnierza, w każdym czasie, oddalić ze swego majątku. Stare i schorzałe żony żołnierzy, otrzymują opatrzenie od swoich krewnych, pod główną opieką dziedzica lub dworu i przy tem także się dozwala wydawać żonom, nie mogącym mieć wsparcia od krewnych, zasiłek w zbożu z większych magazynów, za pozwoleniem Marszałka Szlachty i Komisji żywności, lecz nie więcej nad 30 funtów żyta na miesiąc, ze zwrotem od włościan wsi, w której się znajduje żona żołnierza.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem, potw. przez N. CESARZA, Zdania Rady Państwa o zwróceniu skarbowi wydatku na więźniów, odsyłanych do Syberyi z gubernii Liflandzkiej i Estońskiej.

Umarł tu w Petersburgu, 17 Lutego, po długiej chorobie, Jenerał-porucznik baron *Seddeler*, w wieku lat 60. Był on Inspektorem bataljonów, półbataljonów i kompanij kantonistów wojennych. Imię jego zaszczytnie jest znane w literaturze wojennej rosyjskiej, tak z kilku dzieł oryginalnych, jako, najszczególniej z wydania *Słownika encyklopedycznego nauk wojennych*, któremu piętnaście ostatnich lat życia swego poświęcił z rzadką gorliwością o dobro publiczne i bezzyskownością. Pogrzeb tego zacnego męża odbył się 20 Lutego w kościele katolickim św. Katarzyny wśród liczego zgromadzenia znakomych obojej płci osób. Mszę żałobną celebrował, Arcybiskup-Metropolita wszystkich w Państwie Rosyjskiem Rzymsko-Katolickich Kościołów, JWJXdz *Hołowiński*.

— W przeszły Piątek, w teatrze Michałowskim, miał miejsce koncert Panien Zofii i Izabelli *Dulcken*, przybyłych tu z Warszawy, gdzie te, prawdziwie utalentowane siostry pozyskały najpochlebniejsze przyjęcie.

Publiczność muzyczna Petersburska niemniej względna dla nich się okazała. Teatr, co rzadko przy pierwszem wystąpieniu bywa, licznem był zaludniony zgromadzeniem; a co nam szczególnie przyjemnie było widzieć, spotkalismy tam prawie wszystkie osoby, składające tutejszą arystokrację znawców i miłośników muzyki. Przekonaliśmy się że pochwały gazet i korespondencyj Warszawskich nie były przesadzone; Panna Zofija *Dulcken* jest rzeczywiście bardzo znakomitą pianistką i nawet w naszym, do przesytu *fortepjanowym* wieku, mimo swą, zaledwo rozkwitającą młodość, zdolna jest wywołać głębokie wrażenie, nie tylko zaletami zwyczajnymi gry kobiecej, ale i wielką energiją i wyrazistością eksekucji.

Panna Izabella, tak jeszcze bliska dzieciennego wieku, iż mówiąc o niej, chciałoby się jej imię zdrobnić, zapoznała nas poraz pierwszy z *melofonem* czyli *koncertino*, nowym, a już daleko w udoskonaleniu pasuniętym instrumentem. Mało ufną w wynalazki tego rodzaju, przyjemnie zostaliśmy zadziwieni. Melofon, w szczupłych wymiarach pudełka albo koszyka, zawieszzonego na szyi młodziutkiej panienki, obejmuje obszerną skalę tonów, i w modulacjach swoich przechodzi odcienie klarynetu, trąbki z klapami (*cornet à pistons*), i skrzypiec, a często w średnich tonach, zbliża się do głosu ludzkiego, tak zaś jest giętki i podatny, iż, z zupełną czystością, oddaje najbardziej ukwiecone arye śpiewane i kompozycje skrzypcowe. Niepodobnie do innych, czysto-mechanicznych narzędzi, Melofon zdolnym jest doskonałego crescendo, decrescendo, piano, pianissimo i forte. Panna Izabella doskonale nim włada, a to nie zdaje się być rzeczą łatwą.

Obie siostry były pokilkakroć wywołane i osypane oklaskami. W przyszły Wtorek dają drugi swój koncert na tymże teatrze.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 24 Lutego.

N. Fryderyk Wilhelm IV, Król Pruski, mianował Radcę Stanu Ottona Rosset, Starszego Doktora przy kwaterze Głównej armii Czynnej, w Warszawie, kawalerem orderu Orla Czerwonego 3 klasy.

— Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła iż Antoni Puszet, który zszedł ze świata w roku 1831, przed wyrzeczeniem konfiskaty na majątek jego, ma być wykreslony z listy imiennej wychodźców, do postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku dołączonej, i konfiskacja majątku jego cofniętą ze wszystkimi skutkami.

— *Wiadomość o ludności rzemieślniczej, w upłynionym roku, w m. Warszawie, z wymienieniem jaką mają wartość, wyrobione przez nich, w ciągu tegoż roku, towary:* 119 bednarzy wyrobiło towarów za rs. 29,475, 112 blacharzy za rs. 36,695, 6 białoskórników za rs. 3,360, 50 brukarzy za rs. 12,500, 52 brązowników za rs. 13,550, 87 cieśli za rs. 65,310, 73 czapników za rs. 15,065, 36 farbiarzy za rs. 10,570, 27 grzebieniarzy za rs. 9,205, 23 gwoździarzy za rs. 8,870, 8 guzikarzy za rs. 3,700, 7 giserów za rs. 3,750, 110 introligatorów za rs. 23,835, 80 jubilerów za rs. 109,480, 16 iglarzy za rs. 34,450, 45 kapeluszników za rs. 17,600, 4 konwisarzy za rs. 2,500, 42 kołodziei za rs. 9,400, 31 kotlarzy za rs. 52,100, 35 kuśnierzy za rs. 16,290, 650 krawców za rs. 209,525, 243 kowali za rs. 76,890, 21 kamieniarzy za rs. 8,690, 3 krochmalników za rs. 400, 8 krześlarzy za rs. 1,590, 59 liniarzy i powroźników za rs. 17,180, 33 lakierników za rs. 11,130, 4 mechaników za rs. 600, 33 mosiężników za rs. 10,500, 174 młynarzy za rs. 193,995, 40 mularzy za rs. 28,450, 102 mydlarzy za rs. 204,108, 49 malarzy za rs. 15,200, 156 magazynów mód za rs. 33,450, 22 nożowników za rs. 3,880, 6 organmistrzów za rs. 1,450, 258 piekarzy za rs. 169,980, 46 perukarzy za rs. 14,415, 22 piernikarzy za rs. 14,600, 27 parasolników za rs. 6,150, 9 puszkarzy za rs. 3,000, 7 pieczętarzy za rs. 2,260, 11 pilnikarzy za rs. 1,650, 13 pozłotników ram za rs. 3,000, 135 rękawiczników za rs. 57,460, 377 rzeźników za rs. 630,045, 67 rymarzy za rs. 18,820, 13 rzeźbiarzy za rs. 5,160, 166 siodlarzy za rs. 63,375, 189 ślusarzy za rs. 57,630, 244 smuklerzy i pasamoników za rs. 20,480, 83 stelmachów za rs. 31,600, 80 szklarzy za rs. 26,340, 450 stolarzy za rs. 110,493, 947 szewców za rs. 271,487, 25 szcztokarzy za rs. 5,900, 8 snycerzy za rs. 1,010, 3 szpadników za rs. 1,350, 4 szlifierzy za rs. 210, 8 sztukatorów za rs. 1,400, 70 tokarzy za rs. 23,075, 55 tapicerów za rs. 19,280, 9 waciarzy za rs. 1,780, 84 zegarmistrzów za rs. 36,220, 28 złotników za rs. 22,050 i

59 zdunów za rs. 11,470. Ogółem 5,974 rzemieślników, wyrobiło w ciągu r. z. towarów za rs. 2,926,763.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, 22 Lutego. Wezora, o godzinie 7 wieczorem odbył się, w kościele Zamkowym, obrząd ślubu J. C. Wysockości Arcyksięcia Raynera Ferdynanda z J. C. W. Arcyksiężniczką Maryą Karoliną.

— P. von Hülseman, sprawujący interessa Austrii w Stanach Zjednoczonych, mianowany został kawalerem orderu Korony Żelaznej, w nagrodę stałości z jaką postąpił w stosunkach z Rządem Stanów. (Dawniej donieśliśmy, że z powodu zaszyłych nieporozumień P. Hülseman opuścił Washington i udał się do Hawajów.)

BERLIN. Na posiedzeniu 23 Lutego, Pierwsza Izba wszczęła rozprawy nad projektem ministeryalnym o organizacyi gminowej. Tegoż dnia Prezes Gabinetu P. Manteuffel złożył Drugiej Izbie akt dodatkowy zawarty z Belgiją.

— Czwarta Izba Trybunału Kryminalnego Berlińskiego skazała barona Henryka Arnim, Rzeczywistego Radcę Tajnego, Członka Izby Pierwszej, na 200 talarów winy pieniężnej i ewentualnie na 4 miesiące więzienia, za jego dzieło pod tytułem: «*Polityka kontr-rewolucyjna w Prusiech, dwie mowy: jedna miana, a druga niemiana przez Henryka von Arnim.*» Akt oskarżenia obejmował dwa zarzuty: obelgi i potwarze przeciw Ministrom, i usiłowanie podania w ohydę aktów Władzy krajowej, z przeinaczaniem faktów. Były redaktor gazety *Konstytucyjnej* P. Bardeleben, został jednocześnie skazany, na połowę wyżej wspomnianej kary, za to że ogłosił był, w swém wydaniu, wyjątek z dzieła P. Arnim.

— Król Jmć Hanowerski mianowany został Szefem jednego z pułków huzarskich.

— Piszą z Berlina do gazety Augsburskiej, że użycie telegrafu pod-morskiego dla krajów jest nader utrudnione przez to, że na stronie angielskiej przyjmują depesze tylko w języku angielskim, a depesze przychodzące z Anglii do Calais, odprawują się do Niemiec nie inaczej, jak w przekładzie francuzkim.

MUNICH, 22 Lutego. Budżet został przyjęty przez obie Izby, po odrzuceniu wszystkich wniosków o znieszeniu wydatków. Deficít będzie pokryty dochodem z loteryi i powiększeniem podatków stałych, prócz podatku od kapitałów.

— Na ukończenie armii wyrzeczony został zaciąg 13,000 rekruta, z klasy, 1850 roku, liczącej 38,931 kon-skrypcjonistów.

— Izba Deputowanych postanowiła zwiniecie sławnej fabryki porcelany w Nymphenbourg, szczególnie słynącej ze swych malowideł, daleko przewyższających malowania Sévre'skie. Gazeta Augsburska ubolewa nad zniesieniem tak znakomitego zakładu.

HANOWER, 20 Lutego. Oznajmują że Rada Ministrów, zmuszona przedsięwziąć środki, dla poskromienia zuchwałstwa prasy krajowej, pracuje w tej chwili, nad stosownym projektem, który będzie wniesiony na Izby.

ANGLIJA.

LONDYN, 16 Lutego. PARLAMENT CESARSKI. Izba Lordów. Na wczorajszym posiedzeniu, Margrabia *Lansdowne* (dotychczasowy Prezydent Rady Tajnej) wstaje i mówi: «Wnoszę, iżby porządek dzienny Piątkowego posiedzenia, względem mianowania Komitetu na sprawy Indyj Wschodnich, był zmieniony. Wasze Zaenósie raczą zrozumieć dla czego czynię ten wniosek; oto dla tego, że wszyscy Ministrowie Królowej Jmci pozostają przy urzędach, tylko do mianowania ich następców. Oznajmując o tym fakcie, nie chcę czynić najmniejszej uwagi, któraby mogła wznieść rozprawy, a szczególnie pod nie obecność szlachetnego Lorda, (Derby) jednego z moich przyjaciół, którego najwyżej poważam, lubo jestem jego politycznym przeciwnikiem, szlachetnego hrabi, który tu nam zapowiedział że przyjmuje ofiarowaną mu władzę i zajmuje się w tej chwili złożeniem Gabinetu. Jest to dzieło, w którym nie mogę mu być pomocnym, ale daleki jestem od stawienia najmniejszej zawady ku utworzeniu tego, lub innego Gabinetu. Przekonywamy się bowiem codziennie, iż niezależnie od administracji, która się w tej chwili formuje, pozostaje w kraju kilka administracji beziemiennych, gotowych podjąć się prowadzenia interessów Królowej Jmci, ale nadto skromnych, żeby się jawnie pokazać.

«Mam oddawna przekonanie, które w roku zeszłym utwierdziło się jeszcze doświadczeniem, że nierozważnie postępowalby Gabinet, upierający się przy władzy wtedy, kiedy nie może liczyć na pomoc dość liczną, ku korzystnemu prowadzeniu spraw Stanu i w chwili kiedy się dowiedział o nie przyjaźnym dla nas wypadku głosowania w Izbie Gmin w przeszły Piątek, byłem zdania, wraz z całym Gabinetem, z Lordem Johnem Russell, że powinniśmy się usunąć. Gdy być może iż poraz ostatni przemawiam dziś do was jako Minister Korony, nie mogę skończyć mej mowy nie podziękowawszy szlachetnym przyjaciołom, których widzę dookoła siebie, moim przyjaciołom politycznym i osobistym, za gorliwe i serdeczne spółdziałanie którym mię zawsze wspierali, nie podziękowawszy też członkom Opozycji za ich stałą uprzejmość i grzeczność. Wnoszę teraz ażeby Izba odroczyła się do przyszłego Piątku.

Lord *Malmesbury*, odpowiedziawszy szlachetnemu Margrabi również uprzejmie i grzecznie, kończy następuje: «Nie więcej nie powiem, wynurzę tylko nadzieję, że jeżeli bieg wypadków nie pozwala szlachetnemu Lordowi zajmować dłużej miejsca, na którym go w tej chwili widzimy, Izba przez mnogie jeszcze lata korzystać będzie z jego rad, z jego wymowy i szacownego przykładu jego ciut i przymiotów.»

Izba odracza się do Piątku.

Izba Gmin. Posiedzenie 23 Lutego. Po złatwieniu kilku mniejszej wagi interessów, Lord *John Russell* wstaje i mówi: «Mości Prezesie (*).

Po tém co zaszło w przeszły Piątek, Izba przygotowana jest do posłyszenia wiadomości, którą mam jej oznajmić. Na zgromadzeniu sług Królowej Jmci, odbytém w przeszłą Sobotę, naradzaliśmy się nad sposobem, jakim mamy postąpić.

Zdało nam się niepodobnóm kierować dalej sprawami Stanu z pożytkiem. Zastanawialiśmy się nad tém, azali wypadało doradzać Królowej Jmci rozwiązanie Parlamentu, ale tyle się nam przedstawiło niedogodności w tym względzie, iż postanowiliśmy nie radzić tego Królowej. Umyśliliśmy więc złożyć nasze dymissye, co też niezwłocznieśmy dopełnili i J. K. Mość raczyła je przyjąć i wezwać hrabię Derby, który podjął się złożenia nowego Gabinetu. Składam serdeczne dzięki szanownym Członkom tej Izby, za których spółdziałaniem zdołałem w ciągu lat pięciu prowadzić interessa kraju w taki sposób, że zostawuję wszystkie wydziały naszych stosunków wewnętrznych i zewnętrznych w takim stanie, za który nie możemy się powstydić. (Oklaski.)

«Muszę nadto złożyć hołd szczególnej wdzięczności kolędze mojemu, marhrabi *Lansdowne*, (**) którego mądre zachowanie się dało Rzadowi możność przeprowadzenia niektórych billów w Izbie Lordów, gdzie whigowie nie mają większości. Co do postępowania mojego na przyszłość, oto jest droga, której się trzymać będę: Zawsze, jak mając w mém ręku władzę, tak i zostając po za jej szrankami, nie przestanę opierać się wszelkiemu przywróceniu cła od przywozowego zboża, tak pod imieniem *protekcji*, (opieki nad rolnictwem krajowem) jako i prostego dochodu. Mniemam, że powinnością moją jest zarówno popierać myśl o rozciągnięciu prawa do wyborów na tych obywateli, którzy są w stanie głosować w duchu publicznego pożytku. Nakoniec nie przestanę używać mojego osobistego wpływu dla zachowania dobrodziejstw pokoju. Mam dodać, że w tej chwili otrzymałem od lorda Derby żądanie, iżby posiedzenia Izby odroczone były do przyszłego Piątku z powodu wewnętrznych urzędzeń nowego Gabinetu. W noszę przeto takowe odroczenie. (Szlachetny Lord usiada pośród powszechnych oznak uszanowania ku jego osobie.)

Po kilku słowach P. *Hume*,—iż, gdy, jak słyhać, nowy Gabinet ma zamiar rozwiązać Parlament, wypada, iżby na-przód dał poznać linię postępowania politycznego, którego w rządach swoich ma się trzymać — Izba odracza się do Piątku.

(*) Wiadomo, że wszystkie mowy i wzajemne odpowiedzi Ministrów i Członków Izby Gmin, zwrócone są zawsze do Prezesa Izby, który siedzi na wyniesieniu i ma tytuł *Mowcy* (speaker), chociaż prawie nigdy nie mówi, bo głos zabiera wtedy tylko, kiedy się wszczyna spór w przedmiotach, dotyczących się wewnętrznego urzędzenia czyli regulaminu Izby.

(**) Dotychczasowy Prezydent Rady Tajnej, który w imieniu Gabinetu stawał w rozprawach Izby Lordów.

— Dwór, 6 Marca wyjedzie z pałacu Buckingham do Osborne-house, na wyspę Wight gdzie zabawi przez dwa tygodnie. W przyszły Czwartek będzie u Królowej Jmci pierwsze ranne zgromadzenie obecnej pory roku.

— Z obecną zmianą, gazeta *Standard*, zostaje organem wieczornym, a *Morning Herald* rannym organem nowego Gabinetu.

Morning Advertiser nie wierzy w długie życie nowego Gabinetu. «Administracja torysowska (mówi ta gazeta), nie może być trwałą, a kiedy Gabinet Derby będzie musiał ustąpić, opinia publiczna wskaże Lorda Palmerston, jako jedyne go człowieka, zdolnego być Pierwszym Ministrem. Z lordem Palmerston, jako Głową Gabinetu i lordem Clarendon, jako Vice-Królem Irlandyi, oraz ze stosownym wyborem innych Ministrów, z pomiędzy niepodległych liberalistów, mieć będziemy Rząd, utrzymywany przez opinią narodową, a tym samym długotrwały.

«Na pierwszym zaraz wstępie, P. Cobden, głowa partii wolnego handlu (free trade), poda wniosek, chcący mieć, ażeby Izba wyrzekła, że pragnie wytrwać nadal w polityce wolnego handlu. Tu będzie proba siły nowego Gabinetu, gdyż cała partya whigów da swoje głosy za wnioskiem P. Cobden.»

— *Times* krótko, ale niezbyt przyjaźnie wyraża się o nowym Ministerstwie. Uznaje że P. D'Israeli ma wiele dowcipu i zdolności, ale znajduje, że niestosowną wybrał sobie posadę. Przymioty i zalety P. Walpole, są wcale dotąd nieznanne; Lord Malmesbury znany jest ze swych usposobień jednawczych, ale rola jego w tej chwili zbyt jest trudną. Co do innych członków, ci nie odznaczają się niczem, co by obudzało wielkie nadzieje, albo wielkie obawy.

— Lord Palmerston miewa u siebie co Sobota wieczory, ostatni z nich, nazajutrz po odniesionem przez niego tak świetnem zwycięstwie, był liczniejszy niż kiedykolwiek. Gazety zawierają spis najznakomitszych gości, którzy dnia tego odwiedzili szlachetnego Lorda i spis ten jest bardzo długi. Członkowie Ciała dyplomatycznego byli prawie wszyscy.

— Upadek Ministerstwa—Russell sprawił największy entuzjazm w Dublinie, gdzie ten mąż Stanu wzbudził ku sobie największą niechęć swoim niefortunnym billem przeciw tytułom Duchowieństwa katolickiego. W Dublinie upadek ten przypisują głosom danym przez członków Irlandzkich.

— W *Morning Post* znajdujemy nader znakomitą uwagę P. Roebuck, Członka Parlamentu, wewzglądzie większości głosów w ogóle. W mowie mianej w Sheffield, P. Roebuck powiedział: «Nie sądzę iżby większość głosów była zawsze za prawdą i słusnością. Ilekroć głosowałem z większością zawsze w sumieniu mojem pozostawało wątplenie. Zwróćmy się do Historii; wielkie prawdy, które wpłynęły najprzemożniej na losy Ludzkości, nie były zawsze, w danych epokach, pomiędzy mniejszością głosów?»

Londyn, 25 Lutego. Spisy dotąd ogłoszone Członków nowego Gabinetu były mniej więcej niezupełne; gazeta *Stan-*

dard, organ tego Gabinetu, pod dniem 24 i 25 Lutego daje ostateczny spis następujący:

Hrabia *Derby* (Lord Stanley), Pierwszy Lord Skarbu, Pierwszy Minister.

Sir Ed- *Sugden*, Lord wielki Kanclerz z godnością Para. Xiążę of *Northumberland*, Pierwszy Lord Admiralicji.

S. H. *Walpole* Minister Spraw Wewnętrznych.

Hrabia of *Malmesbury*, Minister Spraw Zagranicznych.

Benjamin d'*Israeli*, Minister Skarbu.

Hrabia of *Hardwicke*, Dyrektor Jeneralny Poczty.

Lord John *Manners*, Kommissarz wod i lasów.

Hrabia of *Lonsdale*, Prezydent Rady Tajnej.

Sir J. *Pakington*, Minister Osad.

Henley, Prezes Biura Handlu.

Herries, Prezes Biura Kontroli. (Minister do Spraw Ws. nio-indyjskich.)

Beresford, Minister Wojny.

Georges A. *Hamilton* i *Forbes Mackenzie* współ-Sekretarze Skarbu.

Lord *Naas*, Minister do Spraw Irlandyi.

Nadto, podzieln dzisiejszy następne osoby weszły do składu nowego Rządu.

Margrabia of *Salisbury* (na miejsce Lorda Lyndhurst, który odmówił), Lord Pieczęci Tajnej.

Sir John G. *Buller*, Kanclerz Xięstwa Lancaster.

Lord *Desart*, Podsekretarz Wydziału Osad.

Lord *Jocelin* i M. *Gaskell*, Sekretarze Biura Kontroli, czyli Biura Indyj.

Georges Frederic *Young*, Sekretarz Biura Handlu.

Sir F. *Kelly* Instygator (Sollicitor) Jeneralny.

Pułkownik *Forester*, Sekretarz Departamentu Artylleryi.

— Gazeta urzędowa ogłasza następne zmiany w składzie Ciała Dyplomatycznego.

Minister Pełnomocny przy Związku Szwajcarskim, Arthur Charles *Magenis* mianowany Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Królu Jmci Wirtembergskim, a Sekretarz Poselstwa w Petersburgu Andrew *Buchanan*, Ministrem Pełnomocnym przy Związku Szwajcarskim..

Londyn, 26 Lutego. Gazeta *Standard* wymienia jeszcze następnych Członków nowego Rządu: lord Gardinge Wielkim Mistrzem artylleryi, admirałowie Milne, Hornby i Parker Lordami Admiralicji.

Taż gazeta podaje następne mianowania na urzędy Dworskie: Lordem Szambelanem xiążę of Montrose, Lordem Wielkim Marszałkiem margrabia Exeter, kapitanem yeomenów Gwardyi lord Forester albo lord of Roos, Sekretarzem, Marszałkiem i Wielkim Koniuszym lord Rosslyn albo lord Ossulton, Lordami Pokojowemi: hrabia of Morton, lord Byron, lord Galway, lord Canterbury, lord Templemore, lord Shannon, lord Crafton i lord Polworth. Xiężna of Northumberland mianowana Damą honorową Królowej Jmci. (Pomijamy tu imiona osób jeszcze niemianowanych na urzędy,

a których mianowanie podawane jest przez gazetę *Standard* za rzecz pewną.)

— Gazeta *Sun* twierdzi, że lord John Russell opuścił Ministerstwo tak nagle, szczególnie z nieukontentowania ku własnemu swemu stronnictwu. Podczas rozpraw z lordem Palmerston nad billem o milicyi, sala Izby zaczęła się stopniowo wyludniać i Ministrowie, postrzegłszy że im wiele kresów nie staje, rozesłali gońców na wszystkie strony, dla zebrania swoich stronników. Ci już byli po klubach, gdzie zwykli obiadować. Żaden z nich nie pośpieszył na wezwanie Ministrów, którzy tym sposobem zostali przekreskowani. Oziębłość tę przepisują skrytej sympatii wielu członków byłego Gabinetowego stronnictwa ku lordowi Palmerston. Członkowie ci, za usunięcie jego, mieli urazę do lorda Johna Russell i niemartwili się bynajmniej, że cel ich uwielbienia odnosił górę nad tym ostatnim.

— Dwie razem kompanije zawiązały się w celu wyprowadzenia podmorskiego telegrafu między Ostendą i Dover. Kompanije te, zrazu spółzawodniczące z sobą, połączyły się w jedno i to olbrzymie przedsięwzięcie przyjdzie zapewne do skutku w przeciągu kilku miesięcy, tym więcej, że PP. Nerval i K. którzy sporządzili linę do podobnego, dziś już działającego telegrafu między Dover i Calais, weszli do spółki.

— Złoto odkryte w okolicach Skye, (o którym donieśliśmy w jednym z ostatnich numerów), okazało się być rudą metaliczną żadnej wartości, nie zawierającą ani atomu złota.

— Bryg wojenny angielski *Pantaloön*, przywiózł wiadomość o śmierci Królowej Owasów, Ranavalo-Manligaka, na wyspie Madagaskar, i donosi, że, w stronie południowej, wyspy stoczona była wielka bitwa, w której wojska Królowej zostały mocno porażone przez jakiegoś Wodza, murzyna, który wziął z nich 800 ludzi w niewolę. Niewiadomo żadnych innych szczegółów.

— Okręty przybywające z Australii, potwierdziły wszystko, co było głoszonem o odkryciach, w tej obszernej kolonii, bogatych złotodajnych pokładów. Ostatnie wiadomości z Sidney, odebrane w Londynie, dochodzą do 6 Listopada. Z nich się dowiadujemy, że większa część ludności tego miasta i sąsiednich osad, udała się na poszukiwania. Po dzień ostatnich wiadomości liczą już 100,000 robotników, niemi zajętych. Nie licząc tego, co się przesyła przez oddzielnych podróżników, każdodziennie wysyłali robotnicy do miasta pod eskortą wojskową, od 2 do 3,000 uncjy złota (64,000 do 96,000 funt. sterl.)

Podług gazet Sydneyjskich, praca odbywa się z większym porządkiem niż się spodziewano: dotąd okolica złotodajna nie była teatrem żadnego z ważnych przestępstw, których się można było obawiać. Nadzor, urządzony przez zwierzchność kolonijalną, wystarczył na zapobieżenie przestępstwom lecz interessa kolonii, z przyczyny przeniesienia się na piaski części ludności rzemieślniczej i rolniczej, zdaje się cierpieć niemało.

FRANCYA.

PARYŻ, 24 Lutego. Wszystkie gazety zapełnione są opisaniami balu, danego w tych dniach przez Prezesa Rplitej w pałacu Tuileries, i który przeszedł w świetności wszystkie dotąd wyprawione uroczystości i przypominał najlepsze czasy z dziejów Francji tańczącej. Zresztą Paryż nader był ożywiony w ciągu karnawału i bale bardzo uczęszczane.

— Rozchodzi się pogłoska, że P. de Persigny obejmie, nie portfel Spraw Zagranicznych, ale Sekretaryat Stanu, na miejscu P. Casabianca, to jest skazówką, że Sekretaryat nabędzie większej ważności, niż miał pod zarządem tego ostatniego.

— P. Dupin ogłosił, w *Journal des Débats*, list, którym rzeka się kandydatury do członkostwa Ciała Prawodawczego, na które chciano go wybrać w Nièvre.

Paryż, 25 Lutego. Wczora, w rocznicę rewolucyi Lutowej, oddział gwardyi Rplitej i Żandarmów ruchomych otoczył kolumnę Bastylii, dla zapobieżenia, iżby czciciele rewolucyi, jak to w przeszłych trzech latach czynili, nie przyszliz, ustóp tego pomnika, składać wianków żałobnych, na cześć poległych rycerzy tego przewrotu. Było wszakże kilka nieśmiałych pokuszeń, ale te natychmiast energicznie były poskromione.

— Oppozycya na wyborach bardzo upadła na duchu, albowiem jej główni kandydaci, jako Casimir Perrier, Dupont (de l'Eure), i nawet Eugeniusz Sue rzekli się kandydatury.

— Rozchodzi się pogłoska, że przymierze, pomiędzy dwiema gałaziami Domu Burbonów, znowu staje się bardzo prawdopodobnem.

— Dekretem Prezesa Rplitej, ogłoszonym w Monitorze z dnia 24 Lutego, wyznaczona jest nagroda 50,000 franków temu, kto zdoła zastosować skutecznie i z oszczędnością, płyn Galwaniczny, wydobywany ze stosa Wolty, do oświetlania, albo do opalania, albo do innego powszechnego użytku w zakresie Chymii, Mechaniki, Przemysłu, Medycyny praktycznej.

— Kostium przepisany dla Senatorów jest suknią granatową, podszyta białą jedwabną materyą, z haftem złotym; mały mundur bardzo jest podobny do dawnego małego munduru Parów. Członkowie Rady Stanu mają mundur, z sukna światło-granatowego, z haftem też złotym, ale węższym i innego wzoru jak na mundurze Senatorów.

— Stan oblężenia Paryża ma być zdjęty niezwłocznie po zebraniu się Senatu i Ciała Prawodawczego, co nastąpi w zakresie między 20 Marca a 5 Maja.

Rzeczą jest prawie pewną, że budżet nie będzie oddany pod rozbiór Ciała Prawodawczego, ale nakazany Dekretem Prezesa Rplitej. Mówią o znacznem powiększeniu wydatków szczególnie na Wydział Spraw Zagranicznych.

— Czytamy w gazecie Rochefort'skiej *l'Union Napoléonienne*:

«Odebrano rozkazy uprzątnienia karnego zakładu w por-

cie Rochfortskim. Za dni 6 lub 7, nastąpi pierwsze wysłanie do Brest 350 galerników, na parowej fregacie *Mogador*. Z tych skazanych przestępców, 120 na własną ich prośbę, wysłani będą na korwecie *Allier*, do Kayenny, inni 230, pomieszczeni zostaną w zakładzie karnym w Brest. Za miesiąc zapewne, reszta galerników, z zakładu karnego w Rochefort, odpłynie na fregatach parowych *Isly* i *Christophe Colomb*.

— Prezes Rzeczypospolitej, przy następującym liście, przesłał 10,000 franków P. Lennowi Foucault, który się poświęcił badaniom nad elektrycznością, światłem, a szczególnie nad wahadłem, zastosowaniem do dowodzenia obrotu ziemi.

Elysée-National 17 Lutego.

Mój Panie.

Bardzo się cieszę że mogę udzielić małą zachętę w pracach Pańskich, przesyłając wynagrodzenie, które pozwoli mu oddać się z nową gorliwością doświadczeniom naukowym, które zjednały tak słuszne powodzenie.

Proszę przyjąć i t. d.

LUDWIK NAPOLEON.

— Czytamy w *Courier de la Gironde*: «Listy z Włoch, odebrane wczora w Bordeaux, donoszą, że Arcybiskup Donnet, został mianowany Kardynałem. Zapewniają że Arcybiskup uda się do Paryża w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. W raz z otrzymaną godnością Arcybiskup Donnet zostaje członkiem Senatu.»

— Czytamy w korespondencji gazety Belgijskiej: «Mam przed sobą list Arcybiskupa Bordeaux pisany z powodu zamachu na życie Królowej Hiszpańskiej. Ten list daje wiadome już szczegóły, ale powierzamy go ze względu na powagę autora: «Potwór, który nastawał na życie Królowej Hiszpanii, był pierwszym kapłanem, którego przed laty zawiesił od pełnienia obowiązków stanu. Był on umieszczony, przez Mons. de Cheverus, w St. Médard-Degrave, w 1830 roku; jam go usunął w roku 1837. Wtenczas to kupił on dom i winnicę, w Prasle, w gminie de la Brède. Tam, nosząc się po wieśniacku, zostawał do 1841 r., epoki w której Olozaga ułatwił mu powrót do Hiszpanii. Nie w loteryi lecz w szkatule P. Goyetsche, którego interesami jakiś czas zawiadował, czerpał on pieniądze. Ten człowiek tyle był występny ile pomieszanym na umyśle, takie jest moje przekonanie, które mógłbym dowodami usprawiedliwić.»

HISPANIAJA.

MADRYT, 20 Lutego. Przedwczora Królowa Izabella, wychodząc z kościoła Najświętszej Panny d'Atocha, dała rozkaz iżby nic nie zmieniano w tej świątyni i pozostawiono wspaniałą iluminacją, urządzonej na jej przybycie, dopokąd nie będą przysłane dary, które Królowa, w pobożnej pokorze zamierzyła złożyć świętej Patronce. O godzinie siódmej wieczorem zajeżdżała przed kościół jedna z najwspaniał-

szych karet dworskich, ciągnięta przez ośm koni i eskortowana przez oddział halabardzystów, w której znajdowali się Wielka ochmistrzyni (Cameriera mayor) i wielki Ochmistrz (Mayordomo) Królowej. Wysiedli niosąc wielki kosz pokryty bogatą zasłoną, z herbem Królewskim. Duchowieństwo wyszło w processyi na spotkanie posłańców Monarchini i przeprowadziło ich aż do ołtarza N. Panny, u stóp którego oczekiwała Hrabina de Salvatierra, Dama Pokojowa (Cameriera) świętego obrazu.

Hrabia de Pino Hermoso obwieścił jej, iż przybywa w imieniu Królowej Izabelli, dla złożenia u stóp Królowej Niebios daniny z odzienia i klejnotów, które N. Pani miała tego dnia na Sobie, w chwili kiedy przedstawiała Swoją najmilszą Córkę, jako widomą ofiarę swego nabożeństwa ku Bogarodzicy i wiekuiestej w dziecności za dobrodziejstwa, jakie za Jej świętą przyczyną, odebrała od Opatrzności Boskiej. Wtenczas umieszczono kosz na ołtarzu i odkryto zasłonę. Ofiara Królowej składała się z zupełnego przepysznego stroju, w który N. Pani była przyodziana w dniu 18 Lutego, oraz tego który miała w dniu 2 tegoż miesiąca, w chwili kiedy była pełnięta sztyletem, wraz z płaszczem Królewskim.

Nadto w koszu znajdowały się klejnoty, które zdobyły głowę i łono Królowej. Jest to wielka, tak nazwana rzeka brylantowa, tak świetna i misternie urządzona, iż całe noszenie zdaje się jakby z jednego dyamentu. Następnie Wielki Ochmistrz zbliżył się i objawił, że korona Królewska dla tego nieznajduje się nateraz między darami, że należało ją nieco przerobić, (zapewna dla tego iżby mogła przypaść do głowy cudownego Obrazu), lecz że będzie niezwłocznie przyniesiona po takowem przerobieniu.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

PARYŻ, 27 Lutego. Wszystkie gazety napełnione są artykułami o wyborach na Ciało Prawodawcze które zaczną się 29 Lutego. Wszakże i ze strony wyborców i samych kandydatów mało daje się widzieć skwapliwości i ducha spółzawodnictwa.

LONDYN, 27 Lutego. P. Christopher przyjął w nowym rządzie posadę Kanclerza Xięstwa Lancaster; Naczelný Sędzia (Chief Justice) P. Blackburne, przybył wczora do Londynu i przyjmuje, jak twierdzą, posadę Kanclerza Irlandyi.

Londyn, 28 Lutego. (Przez telegraf podmorski.) Nowi Ministrowie wykonali przysięgę. Wczora, w Izbie Lordów, Hrabia Derby powiedział, iż przyjął władzę, ażeby nie zostawić kraju bez żadnego Rządu. Jest on stronnikiem pokoju, ale chce, żeby takowy był zapewniony silnym uzbrojeniem kraju. Życzeniem jego jest, jeżeli zajdzie na to zgoda narodu, nałożyć cło pewne na zboże przywożone z obcych krajów. Co do jakiegokolwiek reformy Parlamentowej, tej będzie się opierał wszelkimi środkami.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)